

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Przeznaczenie miesięczne „Głosu Polskiego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odosłanie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w Kraju — zł. 5.—; zagranicę — zł. 7.20.

Telefony „Głosu Polskiego“ — sekretariat redakcyjny 2-99, ogólny redakcyjny 19-71; nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99; administracji ekspedycja 1-99.

Cena 20 groszy

Redakcja i Administracja
Łódź, Piotrkowska nr. 106.
Konto czekowe w P. K. O.
Nr. 61.119

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1 szpaltowy 60
1 strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpalt
Nekrologi 30 „ „ „ „
Nadesłane po tekście 30 „ „ „ „
Zwyczajne 10 „ „ strona 10 szpalt
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. 0000
Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent
zaś firmozagranicznych o 100 procent drożej

Wielki wieszcz hinduski w Warszawie



Rabindranath Tagore.

Wczoraj przybył do Warszawy jeden z najświetniejszych twórców współczesnych, sławny poeta, myśliciel i zarazem duchowy przewodnik Indji Rabindranath Tagore.

Nowy komisarz rządu m. Warszawy



P. Wład. Jaroszewicz.

Dymisja sen. Szarskiego ze stanowiska komisarza w Banku Polskim

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Dowiadujemy się, że dymisja senatora Szarskiego ze stanowiska komisarza rządu w Banku Polskim została przyjęta.

Stanowisko komisarza objął dyrektor departamentu obrotu pieniężnego p. Barański.

Przyjęcie dymisji senatora Szarskiego spowodowane zostało między innymi i przez to, że p. Szarski reprezentował w swej osobie blisko trzydziestu towarzyszy i przed siebie, co oczywiście nie dało się pogodzić ze stanowiskiem komisarza rządu w Banku Polskim.

Wincenty Rzymowski w więzieniu!

Aresztowanie czołowego publicysty „Głosu Polskiego“ przez policję rzymską na rozkaz władz faszystowskich

Posel polski w Rzymie p. Kozicki, endecki ideolog mussolinizmu, powinien być czempredzej odwołany

Aresztowanie p. Wincentego Rzymowskiego, pisującego od szeregu lat w „Głosie Polskim“ pod pseudonimem J. Przemyski, wywołało olbrzymie wrażenie nie tylko w Łodzi, ale i w kołach politycznych i literackich stolicy, gdzie powstało z tego powodu wielkie poruszenie.

Władze włoskie najniżej nie zdawały sobie sprawy z wrażenia, jakie w społeczeństwie polskim wyrzucił musi pozbawienie wolności na ziemi włoskiej pisarza, który swoje entuzjastyczne uwielbienie dla narodu włoskiego i dla włoskiej kultury niejednokrotnie manifestował i który nawet, jak to wiemy z prywatnych rozmów podczas jednego z ostatnich jego pobytów w Polsce, odnosił się jako publicysta demokratyczny

krytycznie do metod obecnej wewnętrznej polityki włoskiej, nie zamykał wcale oczu na twórcze i ożywcze pierwiastki, tkwiące w łonie narodu włoskiego.

Rzymowski jest jednym z najwybitniejszych współczesnych publicystów polskich. Zasilając „Głos Polski“ swymi świetnymi artykułami treści politycznej, społecznej i literackiej, nie krył się ze swym krytycznym stosunkiem do faszyzmu, za co w końcu spotkał go zemsta i kara ze strony faszystów.

Jest to jeszcze jeden przyczynek do faszystowskich metod politycznych. Faszyci kneblują usta nie tylko swoim własnym obywatelom, lecz nakładają kaganiec cudzoziemcom, ośmielającym się mieć inne zdanie o faszystach, niż oni sami o sobie.

W. Rzymowski zresztą nie jest pierwszą ofiarą faszystów. Już przed nim szereg dziennikarzy, zwłaszcza socjalistycznych, dostało się do więzienia lub wydalono z Włoch. Podobno i p. Rzymowski, ścigany w swoim czasie i więziony przez carat rosyjski, pozostaje w więzieniu czerezwyczajek faszystowski!

Trzeba uwierzyć Prezoliniemu, gdy w swej książce poświęconej faszyzmowi pisze: „Wielokrotnie sły szalem lamenty tych niełecznych intelektualistów, którymi się chełpi faszyzm, nad brakiem ideowości w partii, nad wstrętem faszystów do myślenia“.

Wstręt do myślenia, faszyci przenieśli na ludzi myślących, którzy przerażają ich treścią swego mózgu, której zrozumieć i lotno-

ścią myśli, za którą podążyć — nie mogą.

Społeczeństwo polskie będzie zmuszone ostro zareagować na burzący fakt barbarzyństwa faszystowskiego w stosunku do polskiego pisarza, jeśli nie będzie on niezwłocznie naprawiony.

Minister spraw zagranicznych p. Zaleski, dowiedziawszy się o aresztowaniu p. Rzymowskiego, wszczął za pośrednictwem posła włoskiego w Warszawie, p. Maioniego energiczną akcję w kierunku uwolnienia p. Rzymowskiego, który, według pogłosek, ma być odstawiony do granicy austriackiej.

Ale uważamy, że min. spraw zagranicznych nie powinno się ograniczyć do żądania uwolnienia p. Rzymowskiego. Należy energicznie zaprotestować przeciwko podobnemu traktowaniu pisarza polskiego przez władze faszystowskie. Dyktatura mussolinia nie może się rozciągać na obywateli obcych, mających prawo posiadać własne poglądy polityczne i dawać im wyraz w prasie swego kraju.

Z najwyższym zdumieniem podkreślić trzeba, że poseł polski w Rzymie, p. Kozicki, nie interwenjował u władz włoskich w sprawie uwolnienia publicysty polskiego, a nawet nie uważał za stosowne zawiadomić o tem centrali M. S. Z. w Warszawie.

Nie ma dość silnych słów oburzenia na bezczynność w tej sprawie posła Kozickiego, który należąc do przeciwnego obozu politycznego w Polsce, niż p. Rzymowski, nie uważał za swój obowiązek interwenjować w bolesnym nieporozumieniu i zwrócić uwagę rządu na los obywatela polskiego, którego imię i stanowisko nie mogło mu być obce. Zaniedbanie najprostszego urzędowego obowiązku powinno, raz nawsze położyć już kres misji dyplomatycznej p. Kozickiego, której przewlekłe trwanie po przełomie majowym zaczyna już nabierać charakteru zupełnie niepojętego skandalu politycznego.

Przy tej sposobności warto przypomnieć, że p. Nowaczyński w „Dwógroszówce“ przed kilku miesiącami ujawnił pseudonim, pod którym p. Rzymowski drukował artykuły polityczne w prasie polskiej. Być może, że „gorliwość“ p. Nowaczyńskiego stała się punktem wyjścia gorliwego zajęcia się osobą p. Rzymowskiego przez policję faszystowską.

Powrót Wilhelma do Niemiec

początkiem końca pokoju

Protesty francuskie i poruszenie w Niemczech

PARYŻ, 13 października. (ATE). „Temps“ w artykule wstępnym omawiając możliwość powrotu ex-cesarza Wilhelma do Niemiec wyraża przekonanie, że pobyt ex-kaisera w Niemczech byłby niewątpliwie początkiem nowych niepokojów w Europie o nieobliczalnych następstwach. Przypuszczenia, że Wilhelm mieszkać będzie w Niemczech jako prywatny człowiek, są obliczone na łatwówiernych. Niewątpliwie miejsce mieszkania Wilhelma stanie się ośrodkiem ożywionej agitacji i intryg przeciwko republice i spowoduje wzrost prądów reakcyjnych w Niemczech.

BERLIN, 13 października. (ATE) Komunistki organizują w nadchodzący czwartek wielką demonstrację uliczną przeciwko układowi państwowemu z domem Hohenzollernów. Przywódcy komunistów zapowiadają, że prowadzić będą w sejmie pruskim nieublaganą obstrukcję przeciwko ustawie, która przyśada milionowe majątki byłemu cesarzowi i wzywają masy robotnicze, aby tłumnym udziałem w demonstracji poparto akcję polityczną partii komunistycznej.

BERLIN, 13 października. (ATE) Dzienniki niemieckie zaprzeczają pogłoskom, jakoby ex-cesarz Wilhelm zwrócił się do rządu holenderskiego z prośbą o pozwolenie powrotu do Niemiec. „Vossische Zig“ wyraża przekonanie, że nawet gdy

by rząd holenderski zgodził się na powrót Wilhelma, to rząd niemiecki nie wyda ex-kaiserowi pozwolenia na przekroczenie granicy. — Nacjonalistyczna „Deutsche Allg. Ztg.“ wyraża oburzenie z powodu protestu polityków francuskich przeciwko powrotowi Wilhelma II. Naród niemiecki — pisze dziennik — wyprasza sobie stanowczo

wszelkie mieszanie się obcych w jego sprawy wewnętrzne. Niemcy wstąpiły do ligi narodów, jako państwo suwerenne, a istota suwerenności jest i będzie fakt, że każdy naród decyduje o swoich wewnętrznych sprawach bez prawa mieszania się innych. Naród niemiecki sam rozstrzygnie, czy chce powrót Wilhelma do kraju.

Rokowania o traktat handlowy z Niemcami na dobrej drodze

BERLIN, 13 października. (Tel. wł. „Głosu Polsk.“). — Prasa niemiecka donosi, że rokowania polsko-niemieckie w sprawie zawarcia traktatu handlowego mają przebieg dla obu stron zadowalniający. Istnieje jednak jeszcze szereg punktów spornych, Niemcy chcą udzielić Polsce kontyngentu 70.000 tonn węgla, podczas gdy

Polska żąda 300.000 tonn. Polska domaga się pozatem pozwolenia na eksport bydła i mięsa po zmniejszonej taryfie celnej oraz ułatwień frachtowych na kolejach niemieckich, Niemcy zaś domagają się ułatwień celnych dla farb i towarów włókienniczych, zegarów i butów.

Stan zdrowia gen. Sosnkowskiego

Od trzech tygodni już gen. Sosnkowski przebywa na ws. pod Poznaniem. Kuracja postąpiła tak dalece, że chory opuścił całkowicie łóżko, a nawet odbywa codziennie długie spacery. Rana jednak jest jeszcze otwarta i ropienie trwa. — Co dwa dni odbywa się zmiana opatrunku, pod kierownictwem przyjeżdżających z pobliskiego Poznania lekarzy. Kierujący leczeniem prof. dr. Jurasz jest dobrej myśli i

przewiduje stałe i szybsze niż dotychczas gojenie się rany. Za dwa do trzech tygodni prawdopodobnie gen. Sosnkowski w towarzystwie małżonki, pielęgniującej go przez cały czas z poświęceniem i godną podziwu umiejętnością — będzie mógł wyjechać na południe, celem ostatecznego zakończenia kuracji i odzyskania sił, poczem powróci do pracy, w której brak go tak bardzo.



Dziś na ekranie naszym premjera filmu, który cenzura w Niemczech zabroniła wyświetlać w niektórych miastach bawarskich !!!

Czy powinniśmy milczeć!

Potężny film **EROTYCZNO - SEKSUALNY**

z CONRADEM VEIDTEM

w roli !!! **ZARTEGO** przez **ZMYSŁY** człowieka

CONRAD VEIDT stworzył w tym obrazie kreację, która przyómięwa wszystkie jego dotychczasowe role, nawet „Braci Schellenberg”. !!! !!! !!!

Początek o godz. 5-ej, ost. o godz. 10 wiecz.

Obraz własnością S. A. „PETEF-FILM”

Wojewoda Jaszczółt dziś wraca z urlopu

WARSZAWA 13 października. (P). Dnia 14 b. m. wraca z urlopu i obejmuje urządowanie p. Jaszczółt wojewoda łódzki.

Nowa rada nadzorcza państwowego banku rolnego

WARSZAWA, 13 październ. (P). Minister skarbu na miejsce zwolnionej we wrześniu r. b. tymczasowej rady nadzorczej państwowego banku rolnego powołał do rady nadzorczej w charakterze członków pp.: 1) Beka Józefa, b. wiceministra spr. wewnętrznych, 2) Boguszewskiego Stefana, b. komisarza ministerstwa reform rolnych, 3) inż. Królikowskiego Stefana, 4) dr. prof. Krzyżanowskiego Adama, 5) Ludkiewicza Seweryna, b. prezesa główn. urzędu ziemskiego 6) Pawłowicza Stanisława, nacz. wydziału polityki kredytowej w min. skarbu, 7) inż. Skotnickiego Czesława, 8) dr. Trzczińskiego Juliusza, 9) Zelechowskiego Eugenjusza.

Jako zastępców pp.: 1) Danieluka Michała, 2) Donimirskiego Jana, 3) Węcłowicza Romualda. Prezesem rady nadzorczej został uprzednio już mianowany p. dr. Franciszek Bujak; wiceprezesem p. Seweryn Ludkiewicz.

Po Litwie--Estonia radzi nad traktatem z Rosją

GDANSK, 13 października. — „Baltische Presse” donosi z Tallina, że w ubiegłą sobotę rozpoczęły się tam w ministerstwie spraw zagranicznych narady w sprawie traktatu gwarancyjnego estońsko-sowieckiego.

Na pierwszym posiedzeniu omawiano wyłącznie kwestje natury formalnej.

Strejk angielski w obliczu osfatecznych rozstrzygnięć

LONDYN, 13 października. — (ATE). Jutro zbiera się komitet wykonawczy federacji górniczej dla wysłuchania sprawozdania poszczególnych zagłębi górniczych w sprawie zastanowienia się nad propozycjami delegatów, dotyczących propozycji zastrzeżenia walki i wycofania posterunków bezpieczeństwa, chroniących kopalnie przed zalaniem wodą. Za opuszczeniem kopalń przez posterunki górnicze, które tam pozostały przez cały czas trwania strejku, są tylko najskrajniejsze elementy wśród mas robotniczych i dlatego nie spodziewać się, że projekt ten nie uzyska większości. Na jutrzejszą decyzję będzie miał niewątpliwie wielki wpływ nastrój wśród mas, zmęczonych długotrwałym strejkami, którzy nie czekając na załatwienie konfliktu w sprawie rokowań coraz liczniej powracają.

SWEDZKIE FABRYKA W LESZNE (WIELKOPOLSKA) CUKIERKI ŚMIETANKOWE SĄ NIEDOŚCIEMNIKIE 5665-2

Kapitulacja Anglii przed ekspansją Niemiec Odosobnienie gospodarcze Polski

Angielsko-niemiecka konferencja przedstawicieli organizacji przemysłowych zwołana do Londynu bez reklamy, pochichu, została zakończona w ubiegły poniedziałek. W wyniku konferencji wybrano komitet, w skład którego weszła równa liczba przedstawicieli przemysłu angielskiego i niemieckiego. Komitet ten ma opracować w szczególności wnioski uchwalone na konferencji i wyłonić z siebie stały sekretariat z siedzibą w Londynie.

Odgłosy tej konferencji świadczą, że przemysł angielski, zgnębiony przez długotrwały strejk węglowy, idzie na pełną współ-

pracę z przemysłem niemieckim i dąży do zbudowania gospodarczej ententy angielsko-niemieckiej.

Niemcy twierdzą, że atmosfera narad nosiła wybitne cechy serdeczności i wzajemnego zrozumienia zarówno dla wspólnych interesów gospodarczych jak i politycznych.

Konferencja jest świadectwem kapitulacji Anglii przed wzrastającą ekspansją i żywotnością gospodarczą Niemiec, które z niesłychaną wprost energią, podtrzymaną przez miliard dolarów różnych pożyczek amerykańskich, wkra-

czają na wszystkie rynki międzynarodowe.

Skutki tej konferencji nie dadzą na siebie długo czekać i jak skrawo będą widoczne już na wiosennej światowej konferencji gospodarczej zwołanej pod egidą ligi narodów.

Na przebieg tych rokowań i innych, prowadzonych przez Niemców ze wszystkimi naszymi sąsiadami Polska musi zwrócić baczniejszą uwagę.

Tendencją polityki niemieckiej jest bowiem odosobnienie gospodarcze Polski, co również może wpłynąć na izolację polityczną.

Nowy premier Chin



P. Wellington Koo

Zgon polaka -- marszałka Brazylii

W stolicy Brazylii, Rio de Janeiro, zmarł niedawno w wieku lat 80 marszałek armii brazylijskiej, polak — Trompowski.

Trompowski pochodził z Inflant, jego rodzice w swoim czasie wyciagali do Brazylii. Zmarły przesłużył z górą 50 lat w wojsku brazylijskim, dochodząc do najwyższego szczebla hierarchii. W ostatnich latach wykładał w szkole wojskowej w Realengo i zostawił cały szereg dzieł z literatury wojskowej, których rzecz charakterystyczna, nie pozwolił tłumaczyć na języki: niemiecki i rosyjski.

Zmarły marszałek zawsze uważał Polskę za drugą swą ojczyznę i do Niemiec i Rosji żywił niechęć głęboką.

Okręt z żywym towarem

15 skrzepowanych dziewcząt BUDAPESZT, 12 października. (PAT). „Pester Lloyd” donosi z Budapesztu, że policja portowa przedsięwzięła rewizję okrętu „Ismaïl”, który związał przed kilku dniami do Gałacza. Na statku tym w małej kabinie znajdowało się młodych dziewcząt słowackich i węgierskich, które były skrzepowane i miały zakneblowane usta. Dziewczeta te miały być odstawione do Malej Azji. Kapitan i załoga zostali aresztowani. Kapitan oświadczył, że podjął się przewiezienia tych dziewcząt na polecenie sławnego handlarza żywym towarem Jurka Simicza.

KATOWICE, 13 października. W uzupełnieniu wiadomości w sprawie katastrofy kolejowej na stacji Szarlej-Piekary ekspozytura policji śledczej w Katowicach stwierdziła ostatecznie, że rannych zostało 17 osób, z których 6 ciężko rannych odesłano do szpitala, a reszta udała się do domu.

Nadużycia w marynarce Kom. Bartoszewicz składa dalej mętne zeznania, płacząc się coraz częściej

Z Warszawy donoszą: Po wznowieniu rozprawy eksperti z intendentury prosili sąd o wyznaczenie dodatkowego biegłego, w celu zbadania złożonych przez kom. Bartoszewicza rachunków. Sąd przychylił się do tego wniosku, wyznaczając, jako eksp., por. Tatariewiczza.

Następnie rozpoczęto ponownie badanie kom. Bartoszewicza.

Przewodn.: Czy przyznaje się pan, że za pańską aprobatą, kierownictwo marynarki wojennej wypłaciło firmie Marszałk na początku 1924 r. 220 miliardów marek za kadłuby minowe, pomimo tego, że firma ich wcale nie dostarczyła?

Osk.: Stało się to wskutek polecenia adm. Porębskiego, który wydał decyzję o wypłacie. Rozmawiałem o tej sprawie z kom. Petelencem, wyrażając zdziwienie, że kierownictwo płaci za materiał, którego nie otrzymało.

Przew.: Kto referował tę sprawę?

Osk.: Możliwe, że ktoś z wydziału gospodarczego.

Przew.: Przecież w aktach jest zestawienie pisemne, sporządzone przez pana o wypłaceniu firmie Marszałk tej sumy.

Osk.: Rzeczywiście pismo takie sporządziłem już po wypłaceniu tych sum, aby uwidocznic w aktach na co sumę tę wydano.

Przew.: W jaki sposób kierownictwo mogło wypłacić pieniądze, nie otrzymawszy uprzednio zamówionych przedmiotów?

Osk.: Obecnie tego wyjaśnić nie mogę, natomiast uczynię to później.

Przew.: Czy przyznaje się pan do sporządzenia kosztorysu, w którym była obliczona wartość miny podwodnej na 7,5 miliona mk., zamiast na 4 milj. mk., wskutek czego państwo poniosło stratę około 2,5 milarda mk.?

Osk.: Na żadnych kalkulacjach nie znam się. W tej sprawie zwracałem się do kom. Morgulca i Sta-

nowskiego, jako fachowców, z którymi wspólnie sporządziliśmy ten kosztorys. Wzorowałem się zresztą na poprzednich kosztorysach. Dla orientacji nadmieniam, że firmy zagraniczne żądały za minę podwodną 195 funt. sterl., szef administracji zatwierdził, jako cenę orientac. 67,5 f. sterl., a firma Marszałk wyrabiała po 30,4 funt. strel. Z zestawienia tego wynika, że zamówienia w firmie Marszałk kalkulowały się najtaniej.

Prokurator: Czy zajmował się pan w Rosji dostawą dla marynarki wojennej?

Osk.: Nigdy.

Prok.: Przecież w aktach znajduje się pismo posła Sicińskiego, świadczące, że był pan głównym dostawcą dla floty rosyjskiej na morzu Czarnem.

Osk.: Skąd się wzięło takie pismo, nie wiem. Stwierdzam, że dostawami nigdy się zajmowałem.

W dniu dzisiejszym zeznaje w dalszym ciągu oskarżony Bartoszewicz.

Katastrofa kolejowa na Śląsku

Zderzenie pociągów wskutek złego nastawienia zwrotnicy 7 osób rannych w tem 6 ciężko

KATOWICE, 13 października. (PAT). W nocy z 12 na 13 b. m. około godziny 24 wydarzyła się w odległości 1 klm. od stacji Szarlej-Piekary katastrofa kolejowa. Pociąg towarowy, idący ze stacji Szarlej, wskutek mylnego nastawienia zwrotnicy, jechał po niewłaściwym torze i zderzył się z pociągiem osobowym, jadącym od strony Brzeska. Na chwilę przed zderzeniem obaj kierownicy pociągów, widząc niebezpieczeństwo, dali sygnały hamowania. Ponieważ jednak odległość była zbyt mała, nastąpiło zderzenie. — Dwa parowozy pociągu towarowego i parowóz pociągu osobowego wykoleiły się i usiekodzone. Nadto spalił się jeden

z wagonów trzeciej klasy pociągu osobowego, oraz bagażowy i kilka wagonów towarowych jest zdruzgotanych. Wskutek katastrofy rannych zostało 6 osób, z czego trzech kolejarzy. Zabitych niema.

W wiadomości o katastrofie wyszła natychmiast na miejsce komisja dyrekcji kolejowej w Katowicach, z naczelnikiem wydziału eksploatacyjnego radcą Wasikiem. Wyjechały również pociągi ratunkowy z Katowic, Tarnowskich Gór, Mysłowic i Rybnika. Rannych zaopatrzył lekarz miejscowy, poczem trzech z nich odwieziono do szpitala, trzech zaś oddano pod opiekę domową. Katastrofa nastąpiła na linii kolejowej, omijającej

korytarz bytomski. Ruch kolejowy, po porozumieniu się z kolejami niemieckimi, skierowano chwilowo na Bytom. Prace nad uporządkowaniem toru są prowadzone w szybkim tempie, tak, że już o godzinie 9 rano oczyszczono jeden tor i uruchomiono ruch osobowy. Zwrotnicy, który spowodował mylne nastawienie zwrotnicy został zawieszony w czynnościach. Komisja dyrekcji kolejowej katowickiej prowadzi energiczne śledztwo, gdyż winę ponosi oprócz zwrotniczego, także kierownik parowozu i drużyna konduktorska pociągu towarowego, jadącego po niewłaściwym torze.

Na prośby i groźby pracowników nieczułe są łódzkie instytucje użyteczności publicznej Pokrzywdzeni odwołali się do centralnych władz warszawskich

W związku z odbytą ostatnio w magistracie konferencją w sprawie postulatów pracowników instytucji użyteczności publicznej, przesłany został do Warszawy obszerny memoriał.

Memoriał ten skierowany został do zarządu głównego związku, którego przedstawiciele złożyli go na specjalnej audjencji min. pracy oraz min. spr. wewn. Jednocześnie uda się delegacja pracowników do Warszawy, która przyjechała przez obu ministrów dla obszernego umotywowania zawartych w memoriale postulatów.

Memoriał ten precyzuje poszczególne etapy akcji pracowników instytucji użyteczności publicznej, podkreślając, że w ciągu 4-dniowego strajku zarządy poszczególnych instytucji, ani też władze nie starały się poczynić jakichkolwiek kroków w celu zlikwidowania strajku.

Dopiero na skutek wezwania do strajku pracowników funduszu bezrobocia i telefonów, urząd wojewódzki zwołał konferencję, na której przedstawiciele związków, mając na uwadze spokój i bezpieczeństwo publiczne, zgodzili się na zawartych w specjalnym protokole warunkach strajk zlikwidować.

Żywiono nadzieję, że urząd wojewódzki, będący wyrazicielem rządu, potrafi wpłynąć na przedstawicieli instytucji i zlikwiduje zatarg ku zadowoleniu obu stron. Niestety, do dnia dzisiejszego

postulaty te nie zostały zrealizowane za wyjątkiem przyznania pracownikom kolei podjazdowych 12 proc. podwyżki, a pracownikom rzeźni miejskiej gratyfikacji w wysokości jednomiesięcznej pensji.

Dyrekcja tramwai zwołała z pracy 11 pracowników, biorących udział w komisji strajkowej, Wo-

bec tego odbyty został ponownie wiec, na którym postanowiono domagać się zrealizowania tych postulatów i ewentualnego proklamowania strajku.

W memoriale pracownicy proszą min. spr. wewn. o łaskawe poczynienie kroków w celu umożliwienia realizacji postulatów pracowniczych. (E)

Delegaci stowarzyszeń łódzkich na konferencji w centrali w Warszawie

W dniu 10 października odbyła się w Warszawie w centralnym stowarzyszeniu kupców konferencja w sprawie ryczałtowego wymierzania podatku przemysłowego (obrotowego) dla drobnych kupców i przemysłowców. Z ramienia stowarzyszenia kupców m. Łodzi byli: p. Lewstein i kierownik Hajmann, z centralnego stowarzyszenia kupców: Szyk i Freilich, ze stowarzyszenia kupców i przemysłowców, Południowa 15: Bronowski, Russ i Rozentahl.

Konferencja trwała cały dzień. W toku dyskusji uwidoczniło się, że przedstawiciele warszawskich

sfer kupieckich są za zryczałtowaniem podatku obrotowego. Prowincja jest innego zdania, uważa ona, że należy pozostawić dawny system szacunkowy. Postanowiono, żeby poruszyć tę sprawę na posiedzeniach stowarzyszeń prowincjonalnych i powziąć ostateczne uchwały, które mają być przedstawione centrali w jaknajkrótszym czasie.

Podczas przebiegu konferencji nadeszła depesza od pierwszego łódzkiego stowarzyszenia kupców-detalistów, które w zupełności solidaryzuje się z akcją, wszczętą przez centrale. (O)

Baczność, rezerwiści!

Zebrania kontrolne rozpoczynają się jutro

W dniu jutrzejszym rozpoczynają się zebrania kontrolne szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią (kat. A, C i C jeden) roczników: 1898, 1894, 1893, 1892, 1891, oraz tych z roczników 1890, 1895, 1896, 1897, 1901, którzy nie stawili się do zebrań kontrolnych w roku 1925, jak również tych szeregowych rezerwy roczników 1899, 1900, którzy w latach 1925 i 1926 nie odbyli ćwiczeń w rezerwie i nie stawili się do zebrań kontrolnych, a zamieszkałych na terenie m. Łodzi.

Wedle planu stawiennictwa w dniu jutrzejszym (piątek, 15 b. m.) winni stawić się do zebrań kontrolnych szeregowi powyższych kategorii, których nazwiska zaczynają się na litery A i E, a mianowicie: rocznik 1891 przed komisją nr. 1 (koszary 10 p. K. a. p.

przy ul. Konstantynowskiej 81), rocznik 1892 przed komisją nr. 2 (w tym samym lokalu), rocznik 1893 przed komisją nr. 3 (w koszarach 28 p. S. K., ul. Leszno 9), rocznik 1894 przed komisją nr. 4 (w koszarach 31 p. S. K., Konstantynowska 62), oraz rocznik 1898 przed komisją nr. 5 (w koszarach 4 S. Zw. Tab., ul. Skłodowska 40).

Na powyższe zebrania kontrolne należy zgłaszać się punktualnie o godz. 9 rano z książeczką wojskową, kartą mobilizacyjną i innymi posiadanymi dokumentami wojskowymi.

Rezerwiści, którzy nie stawili się w porę na zebrania kontrolne, będą pociągnięci do odpowiedzialności w myśl wojskowych przepisów karnych. (P)

Na czym mają siedzieć dzieci w klasach szkolnych

O typ wygodnej i higienicznej ławki

M. w. r. i o. p. wysłało do kuratorów okręgów szkolnych okólnik w sprawie ławek szkolnych, należąca konstrukcja których od dłuższego już czasu stanowiła troskę pedagogów i higienistów.

Wizyty szkoły wykazały, że bardzo znaczny odsetek działań szkolnej kilka godzin dziennie spędza na ławkach wadliwie skonstruowanych lub do jej wzrostu nie-

przystosowanych, wskutek czego uczeń szybko się nuży, a w jego organizmie powstają także zaburzenia, jak skrzywienie kręgosłupa, krótkowidzstwo, zatamowanie rozwoju klatki piersiowej, wadliwa czynność narządów wewnętrznych i t. p.

Specjalna komisja ministerjalna, złożona z techników, pedagogów i lekarzy-higienistów szkolnych, opracowała model ławki dwuosobowej, nie drogiej, a jednocześnie czyniącej zadość wymogom higieny.

Pragnąc przyczynić się do rozpowszechnienia w szkołach tego udoskonalonego typu ławki, ministerstwo przesyła do wszystkich kuratorów po komplecie rysunków wykonawczych wspomnianego modelu ławki naturalnej wielkości, które to rysunki osoby zainteresowane otrzymać mogą u kuratorów do reprodukcji.

Same modele tych ławek oglądać można w biurze wydzielu budownictwa szkolnego ministerstwa, Warszawa, Plac Trzech Krzyży 8, w godzinach biurowych.

Okólnik w sprawie ławek nowego typu ukaże się w najbliższym numerze dziennika urzędowego.

Nie było quorum

I posiedzenie rady szkolnej nie mogło się odbyć

Wyznaczone na dzień 11 b. m. posiedzenie rady szkolnej m. Łodzi nie odbyło się z powodu braku quorum. Następne posiedzenie rady szkolnej m. Łodzi odbędzie się w dniu 17 października r. b.

Na czarnej liście brudasów

„złotymi” głoskami zapisano kilkanaście nazwisk

Komisariat rządu na m. Łódź zawiadomił wydział zdrowotności publicznej, iż za nieprzestrzeganie przepisów sanitarnych w drodze administracyjnej zostały ukarane następujące osoby:

Za antysanitarny stan posesji: Rudolf Utz, Szkolna 22 — na 10 zł. oraz Stefanja Grodzicka, Zielona 38 na 40 zł., M. Błamał, Cegielniana 11 — na 3 dni bezwzględnego aresztu; za antysanitarny stan piekarni Hencjon Hepner, Zielona 48 — na 25 zł.; za antysanitarny stan sklepu spożywczego: Henoch Hauzes, Franciszkańska 28 — na 30 zł. grzywny.

Odczyt u techników

Dnia 15 b. m. o godzinie 8-jej wieczorem w lokalu stowarzyszenia techników w Łodzi, Piotrkowska Nr. 102, wygłosi odczyt p. inż. Mieczysław Ułasinski p. t. „Zastosowanie metody naukowej do pracy w przedsiębiorstwie”.

BIBLIOTEKA DZIEŁ WYBOROWYCH

istniejące od lat 30 wydawnictwo tygodniowe
pod redakcją FELIKSA GADOMSKIEGO
Prospekt na IV kwartał 1926 r.

Wydawnictwo Biblioteka Dzieł Wyborowych, które wydaje CO TYDZIEŃ TOM beletrystyczny, podróżniczy, lub popularno-naukowy, czyli przynosi swym prenumeratorom

52 TOMY ROCZNIE

pierwszorzędných utworów z piśmiennictwa polskiego i innych literatur europejskich, tworząc poważną bibliotekę domową

zdołało pozyskać do druku na IV kwartał b. r. szereg dzieł stawiających wydawnictwo

NA WYSOKIM POZIOMIE LITERACKIM

W IV kwartale b. r. ukażą się następujące książki:

- K. Makuszyński „Listy”.** Zbiór fenomenalnych listów Makuszyńskiego z Sobot i Zakopanego, których humor nie ma równego w sobie w bieżącym piśmiennictwie polskim.
- W. Filochowski „Przez kraj wód ludzi i zwierząt”.** Powieść osnuta na tle podróży po Polsce, pełna barwnych opisów i przygód.
- St. Szpotkański „Bez słońca”.** Wielki romans historyczny, rozgrywający się w czasie powstania 1830 r. Pierwszorządne dzieło nietylko żywo beletrystyczne ale i historyczne.
- J. Ejsmond „Nosil wilk razy kilka”.** Opowieści myśliwskie tchnące prawdziwą poezją i zrozumieniem przyrody, a zarazem pełne egzotycznych opisów wielkich łowów na dzikiego zwierza.
- J. Sosnkowski „Żywe powietrze”.** Pierwsza polska książka, której akcja beletrystyczna rozgrywa się na tle techniki lotniczej i opanowania przestrzory.
- L. Gołębiowski „Domy i Dworki Polskie”.** Dzieło łączące przyjemne z pożytecznym, podaje w formie barwnej ciekawe szczegóły z życia prywatnego naszych przodków w dawnych dworach i dworkach polskich.
- I. Lasocka „Romantyczne Pomysły”**, których urozmaiconą fabułą rozgrywa się na tle stosunków w sferach ziemiańskich.
- Mandelstam „Hollywood”.** Powieść amerykańska, w której autor maluje życie słynnych gwiazd filmowych w największej wytwórni kinematograficznej świata w Los Angeles.
- L. Delarue-Mardrus „Ziarno na wietrze”**, głośna we Francji powieść psychologiczna, znakomitej autorki.
- P. Frondaie „Człowiek z automobilem”**, arcywesoły i awanturniczy romans francuski na tle sportowem.

Prenumerata za 13 książek oprawnych kwartalnie 18 zł. plus 1 zł. za przesyłkę pocztową. Pojedyncze egzemplarze po 2.20 gr. za tom.

Książki wysłane będą Szan. Prenumeratorom po opłaceniu zgóry przynajmniej połowy prenumeraty, przyczem drugą połowę należy opłacić w ciągu miesiąca.

Redakcja i Administracja, Warszawa, ul. Sienkiewicza № 12

Konto P. K. O. 4460. 5639-5

„Dziennik zarządu m. Łodzi”

wyszedł z druku

Wyszedł z druku Nr. 41 (368) „Dziennik Zarządu m. Łodzi”. Numer ten zawiera artykuły: inż. K. Folkierskiego, ławnika magistratu m. Łodzi — „Nowoczesna nawierzchnia dróg i ulic”, Aleksa Rzewskiego, b. prezydenta m. Łodzi — „Stosunek samorządów do kas chorych” (dokończenie); dział sprawozdawczy: protokół posiedzenia rady miejskiej z dnia 16 września r. b. (dokończenie); Nagroda literacka m. Łodzi oraz kronikę miejską.

Na półce księgarskiej

P. Sosnowski; Geografia Polski. Wydanie VI. Uzupełnione i poprawione. Książnica - Atlas. Lwów — Warszawa. Wydanie to znacznie przerobiono. Niemal każdy rozdział tak szczegółowo jak i ogólnej części został przerobiony, a prócz tego opracowano zupełnie nowe rozdziały, jak np. m. Bałtycki oraz stosunki zaludnienia pod względem gospodarczym (rybactwo) oraz oświaty (rozdział o szkolnictwie).

Dodano także wiele ilustracji szczególnie dotyczących zajęć, ludności i typów ludności.

E. Romer; Atlas Polski Współczesnej. Wydanie drugie.

Książnica - Atlas. Lwów — Warszawa.

Nowe wydanie tej publikacji która wyszła jeszcze w roku 1923, doznała daleko idących zmian i ulepszeń. Powiększyła się przedewszystkiem ilość tablic o jedną, przedstawiającą stosunki fizyczne i gospodarcze, gdzie umieszczono 15 diaqramów, ilustrujących najróżniejsze zagadnienia z geografii fizycznej i antropogeografii Polski.

Ale i inne tablice doznały szeregu zmian i uzupełnień.

Mapkę krajów bałtyckich i czarnomorskich doprowadzono do współczesnego stanu przez zaopatrzenie ich w granice poszczególnych republik związku rad sowieckich.

Tym sposobem uzupełniony ten atlas jest już całością, ilustrującą wybrane problemy geografii fizycznej i nauki o człowieku Polski i w tej formie zostanie z pewnością dobrze przez ogół przyjęty.

Debiut niemek w Paryżu wypadł znacznie gorzej, niż się w świecie sportowym spodziewano



P-na Bredow zwyciężyła w skoku wzwyż.

Drugie światowe igrzyska pań, odbyte w Goeteborgu przed niepełną dwoma miesiącami, odbyły się, jak wiadomo, bez udziału niemek, które nie należąc do międzynarodowej federacji kobiecej, pozbawione były prawa uczestniczenia w międzynarodowych zawodach.

Wszakże na międzynarodowym kongresie pań, odbytym w czasie igrzysk goeteborgskich, niemiecka federacja kobieca zgłosiła swój akces do federacji międzynarodowej. Kongres skwapliwie akces ten przyjął i odtąd niemki zdobyły prawo wstępu na międzynarodowe boiska.

Fama niosła, że lekko-atletki niemieckie reprezentują bardzo wysoką klasę sportową, że wyniki ich w wielu wypadkach przewyższają międzynarodowe rekordy kobiece. Nic też dziwnego, że zaraz po igrzyskach goeteborgskich największą troską federacji kobiecych było zainicjowanie międzynarodowego meetingu, w którym wystąpić mogłyby niemki obok przedstawicielki innych państw.

Cyko-pedestre



P. Głowacki, zwycięzca z „Cyclo - pedestre”.

Francuska federacja kobieca pierwsza wpadła na myśl zorganizowania drugiego w tym roku międzynarodowego meetingu, który stanowiłby swego rodzaju rewanż w stosunku do igrzysk goeteborgskich. Miał to być rewanż podwójny: dla francuzek, które spodziewały się na własnym terenie odnieść generalne zwycięstwo i dla niemek, dla których punktem honoru było — wstępem bojem tryumfalnie zając przodujące miejsce w lekkiej atletyce kobiecej.

Tymczasem — ani jedno, ani drugie przyrzeczenie nie weszło w sferę rzeczywistości. Francuski osiągnęły wyniki gorsze, niż w Goeteborgu (świetna Radideau dwukrotnie uległa angielsce Edwards), a niemki jakkolwiek wykazały w paru konkurencjach wysoką klasę, jednak naogół żadna z nich nawet nie „musnęła” rekordu światowego.

Omarwany meeting międzynarodowy odbył się w dniu 3 b. m. w Paryżu na stadionie Pershinga. Rekordowa, jak na zawody kobiece liczba widzów, wyrażająca się w imponującej cyfrze 8.000 osób, asystowała na zawodach, zjechała głównie udziałem niemek, które miały dokonać cudów...

W meetingu wzięły udział oprócz niemek i francuzek, szwedki i angielski, czeski i polka, p. Konopacka, pomimo zaproszeń nie przybyły. Podobno przyczyną ich nieprzybycia były gorsze warunki, jakie ofiarowano im w podróży, w porównaniu z temi, z jakich korzystały Niemki.

Nieobecność p. Konopackiej sprawiła przykrą niespodziankę i



P-na Reuter rzuca dyskiem 3775 cm.

widzom i zawodniczkom, bowiem jeszcze w programach nazwisko jej widniało, zgłoszone do wszystkich rzutów. Atrakcyjny pojedynek w rzucie dyskiem pomiędzy p. Konopacką a niemką Reuter, po którym obiecywano sobie wiele emocji, spalił na panewce.

We wszystkich biegach tryumfowały bezapelacyjne angelki, w



Finał biegu na 1000 m.

skoku wzwyż, w rzutach dyskiem i oszczepem — niemki, acz ze średnimi wynikami. „Honor” Francji ocaliła p. Morris, zdobywając pierwsze miejsce w rzucie kulą.

Wyniki poszczególne: 100 mtr. — Edwards, 12 i trzy piąte sek., 200 mtr. — Edwards, 26 sek., 1000 mtr. — Trickey (Ang.) — 3 min. 15 i jedna piąta sek.

Dysk — Reuter 35 m. 75 cm. Oszczep — Hause (Niemcy) — 30 m. 68 cm., Kula — Morris — 10,045 metrów.

Skok wzwyż — Bredow (Niemcy) — 1 m. 46 cm. Sztafeta 4 r. 100 — 1) Niemcy — 50 i jedna piąta sek., 2) Francja.

Zauważyć się godzi, że rzucono oszczepem wagi 800 gr. Tymczasem delegaci nasi na kongres goeteborgski przywieźli wiadomość, że wagę oszczepu ustalono na 600 gr. Ćwiczenia rytmu - plastyczne

Rekord Martina

Jak niedawno donosiliśmy, francuski biegacz Seraphin Martin pobił w biegu na 1000 m. rekord światowy szweda Ludgreena, osiągając na tej mecie czas 2 min. 26,8 sek. W parę dni później pobił w Colombos na mecie Szwecja—Francja w biegu na 1.600 m. szwedów Pelle-

ra i Ekloefa. Wynikami tymi zwrócił na siebie uwagę świata sportowego. Francuzi widzą w nim następcę Bouina, słynnego biegacza długodystansowego, którego rekord godzinny jest nawet dla Nurmiego niedostępny. Martin ma groźnego konkurenta



S. Martin na mecie.

w rodaku Baratonie i Niemcu dr. Peltzerze. Ten ostatni zwłaszcza, pobijwszy niedawno rekord światowy w biegu na 880 jardów i na 1500 m., zwyciężywszy Nurmiego napełnił nie pozwolił Martinowi spać na laurach.

Dowiadujemy się, iż w niedzielę zamierza dr. Peltzer na zawodach

w Wiedniu zaatakować rekord francuza na 1000 m. Ma wielkie szanse osiągnięcia swego celu.

Ilustracja nasza przedstawia Martina w pamiętnym momencie przybycia do mecie w biegu na 1000 m. w Colombes, w którym to biegu padł rekord światowy.

Kolarski bieg na przełaj



Ilustracja nasza przedstawia moment z jednego biegu kolarskiego na przełaj odbytego przed paru dniami w Warszawie.

Dwudniowy pobyt Pogoni lwowskiej w Krakowie

Pogoń -- Wisła 2:4 i 0:0

Sensacyjny mecz piłkarski, jaki odbył się w Krakowie na boisku „Wisły”, przyniósł nieoczekiwane ale zasłużone zwycięstwo drużynie gospodarzy nad mistrzem grupy małopolskiej, lwowską „Pogonią”. Obie drużyny grały w osłabionych składach.

Bramki dla „Wisły” strzelili: Reyman I (2), Czulak i Kowalski po jednej.

Dla „Pogoni” bramkę zdobył Garbień; druga samobójcza.

W drugim dniu obie drużyny okazywały widoczne przemęczenie i gra upłynęła bezbramkowo (0:0).

Zawody sportowe w Warszawie



Uczestnicy walk bokserskich na Dynasach.

Ilustracja nasza przedstawia bokserów, którzy braли udział w walkach. Stoją w pierwszym rzędzie

dzie od lewej strony: Gibson (muzyka, Afryka), Wolkowiak (Wielkopolska), Brooks (Anglia), por.

Laskowski, Harris (U. S. A.) i Junosza Dąbrowski.

Zagadnienie drożyzny Konieczność i metody walki z nią

Wiele zagadnień społecznych i politycznych pochłania obecnie uwagę ogółu, bardzo wiele pisze się o konunkturze gospodarczej — na brak zainteresowania sprawami państwowymi skarżyć się nie można, niektóre są nawet rozdmuchiwane ponad miarę. O jednym tylko zagadnieniu pisze i myśli się nieskończenie mniej, niżby tego wymagała jego waga w ogóle, a jak w chwili obecnej, jego decydujące wprost znaczenie. Mamy tu na myśli problem rosnącej drożyzny.

Mówi się, że jest ona wynikiem dopasowywania się cen wewnętrznych do poziomu cen światowych wobec wzmoczonego eksportu. Oczywiście tak, ale nie jest to przyczyna jedyna. Wogóle to dopasowywanie się cen poszczególnych krajów nie jest zjawiskiem ani tak prostym, ani tak automatycznym, jakby się napozór wydawało. Bolesną tego nauką mieliśmy za czasu polityki ułatwionego importu, zastosowanej przez premiera Grabskiego. Według recepty schematycznej, ceny na wyroby przemysłowe powinny być w Polsce spaść do poziomu światowego wobec importu tanich wyrobów zagranicznych. Tak jest w teorii.

W praktyce okazało się inaczej. Wwóz do Polski znajduje się w rękach niezbyt licznej grupy importerów, jeszcze mniej liczne jest gro no korzystających z zagranicą z większego kredytu, a już ilość tych coby mogli i umieli nagle, przy sprzyjającej konunkturze nawiązać kontakt z zagranicą, była znikomo mała. W tych warunkach, po otwarciu wrót dla wwozu, ceny zostały obniżone przez importatorów o tyle tylko, ile tego wymagało wyeliminowanie konkurencji przemysłu krajowego, o dalszą zniżkę i obniżenie cen pośrednictwa, z braku konkurencji, zabiegać nie było potrzeby. Jak długo zapas walut w Banku Polskim, wydawanych według parytetu, starczał na płacenie rachunków za import trwała polityka „taniego” wwozu. Zyski olbrzymie ciągnęli stąd prawie że monopolistyczni importery, ogół zaoszczędzał niewiele, przemysł tracił wprost podstawę bytu, a dopasowanie się cen w Polsce do poziomu światowego nie nastąpiło. Gdy zapas walut się wyczerpał, nastąpiła katastrofa. Recepta teoretyczna w naszych, specyficznych warunkach zawiodła.

To samo nastąpi, gdy z całym spokojem skonstatujemy, że obecna drożyzna w Polsce jest wynikiem dopasowywania się naszych cen do poziomu cen światowych i czekać będziemy, jaki z tego wyniknie rezultat. Eksport z Polski zahamowany być nie może gdyż nie jesteśmy samowystarczalni. Sprowadzając jedno, musimy wywozić drugie, aby mieć czym płacić. W dodatku czeka nas przez czas dłuższy import nie tylko przedmiotów konsumpcyjnej, ale sprowadzanie samych warsztatów pracy — maszyn i narzędzi, a tego całkowicie na kredyt nie dostaniemy. Mimo kontynuowania eksportu i teorii o dopasowywaniu się cen do poziomu światowego, jako jedynej przyczyny drożyzny w Polsce, walczyć z tą drożyzną musimy, gdyż w przeciwnym razie przeżywać znów będziemy w kraju poważny wstrząs.

W naszym życiu gospodarczym wewnętrznym kryje się tyle źródeł

drożyzny, że konsekwentna walka z niemi wiele jeszcze pochłonie wysiłków. Dopiero, gdy te wewnętrzne przyczyny zostaną opanowane, można będzie z większym prawdopodobieństwem przewidywać wpływ takiej czy innej polityki importowo-eksportowej na ceny krajowe.

Narazie poprzestać musimy na samym wyliczeniu zjawisk najbardziej rażących zachodzących tak po stronie gospodarki rządowej, jak i społecznej i prywatnej. Ceny wszędzie i zawsze mają tendencję do póścia tak wysoko, jak na to warunki pozwolą. Tylko mocne tamy, postawione im przez zainteresowanych, mogą opanować to wieczne dążenie do haussy. W naszych warunkach jest dużo wyrzekania na chciwość wytwórców, a mało myśli o realnych środkach zaradczych, co najwięcej chęć doraźnego opanowania drożyzny przez zarządzania policyjne.

Rząd czy też nasz bank emisyjny musi pamiętać, że nie jest w stanie dostarczyć wytwórcom długoterminowego, taniego kredytu na inwestycje, który wpływa naprawdę na potaniecie produkcji. W tych warunkach, mając możność udzielania tylko kredytu krótkoterminowego obrotowego, nie może dopuścić, mimo nawoływań zainteresowanych, do rozszerzenia tej podstawy kredytowej. Pewna ciastota na rynku pieniężnym musi być utrzymana, gdyż to wyrzuca szybko i po niższych cenach towary na rynek. W tym samym kierunku działa energiczne ściąganie podatków od wytwórców, gdy w danej gałęzi idzie zwyżka cen. Dalej musi rząd, dziś bardzo poważny odbiorca naszego przemysłu, pamiętać, że sam wywołuje drożyznę, kupując po zbyt wysokich cenach. Dopóki zaś nasze instytucje rządowe nie będą płacić punktualnie i bez sztyku za dostawy, dopóty ceny za dostawy będą wysokie, liczone wyraźnie na zapas w przewidywaniu strat za późną zapłatę.

Co do represji policyjno-sądowych w wypadkach jawnego zdzierstwa pamiętać należy, że wpływa na to nie ilość procesów, ale natychmiastowe i bezwzględne zasądzenie.



Ogłoszenia
przyjmuje Akwizycja Ogłoszeń
FUCHS'a.
do gazet miejscowych, jakoteż do wszystkich pism ukazujących się na całym obszarze Polski
Piotrkowska 50. Tel. 216

zanie, jedynie wywołujące pożądany efekt. Poza tem nie wystarcza szukać ofiar wśród najdrobniejszych detalistów, gdyż nietylko tam tkwi źródło wycisku i lichwy.

Ze strony społeczeństwa jest bodaj jeszcze więcej do zrobienia. Lekkożytność i apatia naszej publiki wobec objawów drożyzny jest wprost przysłowiowa. Konsekwentne szukanie tańszych źródeł zakupu, to kategoria mało u nas znana. Oszczędność w spożyciu, oparta na podstawach rozumnych — rzadka. Uleganie wymogom reprezentacji — wielkie. Opór, dawany różnego rodzaju pośrednikom i monopolistom — żaden. Przedsiębiorczość pobudzająca do zajęcia się przemysłem czy handlem, dającym innym z braku konkurencji, oczywiście nadmierne zyski — dopiero w stadium rozwoju. Bezprocentowe trzymanie walut po szufladach tam, gdzie kraj dusi się z braku kapitału — rzecz wysoce rozwinięta.

Oto podłoże na którym, przy powszechnym lenistwie, złej organizacji pracy i zubożeniu powojennym, drożyzna rośnie niezależnie od procesu dopasowywania się do cen światowych. Walczyć z nią musimy, gdyż inaczej budżet państwa stanie się nie realny, periodyczne podwyżki płac i inflacja — nieuchronne i jeszcze jedno katastrofa gospodarcza w kraju będzie faktem dokonany.

W-w D.

Sowieckie zamówienia w Czechosłowacji

dla przemysłu włókienniczego
PRAGA, 12 października. (PAT) Rosyjska misja handlowa ogłasza, że Rosje w miesiącach sierpniu i wrześniu poczyniła w przemyśle czechosłowackim zamówienia na sumę 68 milj. koron czeskich i że pertraktacje o dostarczeniu turbin, motorów elektrycznych, kotłów i maszyn dla przemysłu włókienniczego wartości 85 milj. koron cz.

Do wydzierżawienia

w centrum miasta Łodzi: 2 widne sale fabryczne na 1 i 2 piętrach po 700 m² każda, oraz sala na parterze ok. 200 m² wraz z szopami, kantorem i t. d., nadające się na 2 zespoły przedziałnic i większą tkalnię, z pełnym mechanicznym urządzeniem, windą mechaniczną, używalnością maszyn parowej i kotła. Wiadomość w firmie C. Katz i S-ka w Łodzi przy ul. Zamenhofa 13, tel. 42-79. 5652-2

Stała egzystencja!

Odstąpię na Łódź i Wojew. dobrze prosperującą w Warszawie

Wytwórnę Chemiczną

jedynych w swoim rodzaju wyrobów bezkonkurencyjnych. Fachowość absolutnie niepotrzebna. Nieduży kapitał. Wiadomość: Piotrkowska 56 m. 50, g. 5—8. 5653-1

WĘGIEL

górnosląski, dąbrowiecki i małopolski jakoteż KOKS górnosląski dostarcza hurtownie firma
Sz. Rapp, Kraków, ul. Długa 50. 5265-1

Dolar spada! Zwyżka kursów papierów giełdowych

Na wczorajszym posiedzeniu warszawskiej giełdy walutowej żadnych zmian oprócz nieznacznego obniżenia się kursu franka francuskiego nie notowano.

Natomiast w obrotach pozagiełdowych dzieł wczorajszy przyniósł zniżkę kursu dolara.

W Łodzi na prywatnym rynku walut obcych w godzinach porannych dolarami obracano po 9,13 w płaceniu, 9,14 w oddawaniu. Około godziny pierwszej kurs zaczął się obniżać, a to wskutek wiadomości otrzymanych z Warszawy. W Warszawie bowiem wskutek zaoferowania ze strony kilku banków prywatnych większych ilości gotówki

dolarowej prywatnym odbiorcom, nastąpiła raptowna zmiana tendencji dla dolara i kurs szybko zaczął się obniżać dochodząc około godziny 6-ej do poziomu 9,07 w płaceniu, 9,06 i pół w oddaw. W Łodzi o tej porze dolarami obracano po 9,08 w płaceniu, 9,09 w oddawaniu przy dalszej słabej tendencji dla dolara.

Bank Polski ofiarował wczoraj za dolara zł. 8,87.

Na giełdzie akcji miała w dniu wczorajszym miejsce dość poważna zwyżka kursów. Niektóre akcje zyskały 8 lub 10 procent. Również i w obrotach pozagiełdowych ujawniała się mocna tendencja dla akcji. (rz.)

Ulgi przy spłatach zaległości podatkowych

Oficjalny komunikat min. skarbu

WARSZAWA, 12 października. (PAT). Celem ułatwienia podatkowemu spłacie zaległości podatkowych ministerstwo skarbu — na zasadzie art. 4 ustawy z dnia 31 lipca 1924 roku wydało do władz skarbowych następujące zarządzenie:

1) za okres czasu od 1 lipca 1926 roku aż do odwołania należy pobierać od wszystkich nieodroczone, względnie nierozłożonych na raty zaległości w podatkach bezpośrednich i opłatach stemplo-

wych obniżone kary za zwłokę w wysokości 2 proc. miesięcznie.

2) za okres czasu do 30 czerwca 1926 roku włącznie należy przyjąć kary za zwłokę w wysokości 3 procent miesięcznie, pod warunkiem jednak, że pokrycie zaległości nastąpi do dnia 31 października 1926 roku; w przeciwnym razie ulga ta nie będzie stosowana i kary za zwłokę będą liczone za powyższy okres, t. j. do 30 czerwca 1926 r. w pełnej wysokości 4 proc. miesięcznie.

Brak wagonów pod węgiel został częściowo usunięty

WARSZAWA, 12 październ. (P). Sytuacja w zagłębiach węglowych pod względem dostawy wagonów pod ładunek, od kilku dni utrudniona wobec strejku w portach niemieckich i uwięzienia na sieci kolei niemieckich około 10.000

polskich wagonów, z dniem 10 października wobec zakończenia strejku, doznała pewnej poprawy. Teraz należy się spodziewać stopniowego zwrotu wagonów z Niemiec i dalszej poprawy w dostawie wagonów kopalniom.

Rynek pieniężny

Warszawska giełda urzędowa

WARSZAWA, 15 październ. (Pat) Na dzisiejszej giełdzie urzędowej notowania były następujące:

Dolary	9.—
CZEKI	
Belgia	25.15
London	43.77
N. York	9.00
Paryż	25.85
Praga	26.72
Szwajcaria	174.325
Wiedeń	—
Włochy	35.875
Holandja	—
Sztokholm	241.25
Oslo	—

Pożyczka konwersyjna	45.50
Pożyczka dolarowa	71.—
Pożyczka kolejowa	152.—
8 proc. pożyczka ziota	—
5 pr. obl. m. Warszawy	złotowe 41.25
4 i pół proc. oblig. m. Warszawy	złotowe 39.50
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie	34.65

Giełda akcyjna

AKCJE.	
Bank Polski	75.00—74.50—76.00
Bank Handlowy	3.30—3.35
Bank Zachodni	1.40
Bank Zjedn. Ziem Polsk.	1.85
Bank Zarobkowy	6.00
Cerata	0.58—0.60
Kijewski	0.16—0.18
Spieß	2.70
Elektryczność	41.00
Czersk	0.34
Częstocice	1.20—1.22
Gosławice	41.00
Michałów	0.27
Cukier	2.60—2.55—2.50
Wysoka	2.90
Węgiel	66.00—68.00
Nobel	2.30—2.45
Cegielni	13.50—14.00

Fitzner	2.00—2.15
Lilpop	15.75—17.00
Modrzejów	3.20—3.30
Norblin	1.15—1.16
Ostrowieckie	6.60—6.95
Parowoz	0.25
Rudzki	1.14—1.13—1.17
Starachowice	1.71—1.80—1.79
Ursus	1.50
Zieleniewski	12.25—12.50
Zawiercie	15.75
Zyrardów	11.90—11.75
Borkowski	1.35—1.28—1.35
Haberbusch	63.00—63.50

Urzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 15 października (Pat) Na dzisiejszym zebraniu giełdy gdańskiej notowano w guldenach gdańskich:

100 mk. Rzeszy	122.547—122.855
100 złotych polsk.	56.97—57.11
czek na Londyn	24.995

Telegraficzna wypłata na:
Berlin 122.499—122.805
Warszawę 56.90—57.00

Notowania giełdowe w Londynie.

LONDYN, 15 października (Pat) Zamknięcie giełdy.

Nowy-jork	4.85.50
Holandja	12.127
Francia	170.62
Belgia	174.50
Włochy	121.57
Niemcy	20.58
Szwajcaria	25.10.50
Hiszpanja	52.64
Portugalia	2.55
Dania	18.24.—
Norwegja	20.94
Praga	165.75
Warszawa	42.50

Notowania giełdowe w Paryżu.

PARYŻ, 15 październ. (Pat) Zamknięcie giełdy

London	170.70
N. York	54.145
Włochy	140.35
Szwajcaria	677.50
Belgia	97.70
Hiszpanja	525.—
Rumunja	18.60
Niemcy	855.—

